Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 224 Częstochowa, niedziela poniedziałek 15 16 grudnia 1946 r. Rok II.

Odnalezionej racji stanu nie zaprzepaścimy

Wyborów styczniowych nie należy rozpatrywać jedynie pod kątem naszej polityki wewnętrznej. W wojennym układzie stosunków politycznych na świecie i u nas w kraju, będą one również miały wpływ doniosły na naszą politykę zagraniczną i na naszą pozycję międzynarodową. Ten, kto przystępowałby do aktu wyborczego jedynie jako do aktu politycznego wewnętrzno - krajowego, popełniłby błąd. Wyborca w dniu 19 stycznia roku przyszłego musi pamiętać, że jego głos będzie miał wpływ na ukształtowanie się ostateczne polskiej racji stanu, na naszą politykę międzynarodową.

Choć bowiem jawna opozycja ukrywa wstydliwie swoje istotne intencje w odniesieniu do zagadnień polityki zagranicznej, to stojąca poza nią reakcja co chwila demaskuje stanowisko opozycji. Wyraźnie bowiem daje do zrozumienia o co jej w tej dziedzinie chodzi i co łącznie z jawną opozycją reprezentuje.

Musimy sobie uprzytomnić przed wypełnieniem obowiązku wyborczego, jakie tendencje w polityce zagranicznej zamierza reprezentować opozycja wsparta przez całą chłopską reakcję. Do jakich politycznych koncepcji nawiązuje i jaką rację stanu propaguje?

Aby na to pytanie odpowiedzieć, musimy odbyć krótką podróż w czasie — po historii naszego narodu!

W czasie niewoli postępowe światłe umysły sądziły, że naród nauczony straszliwym doświadczeniem wytworzy, odnajdzie właściwą rację stanu, że odrzuci zgubne tradycje egoistycznych koncepcji arystokratyczno - szlacheckich, że przeprowadziwszy obiektywną rewizję swojej historii, odrzuci wszelkie mrzonki mocarstwowe, że obliczywszy realnie swoje siły, rozpocznie pozytywną, trzeźwą, opartą na ocenie własnych sił i sił swoich sąsiadów politykę, zabezpieczającą byt narodu i jego wolność państwową.

Okazało się jednak, że naród nasz nie przeprowadził dostatecznie gruntownej rewizji swojej przeszłości historycznej, że z tej historii wziął tylko jej stronę romantyczną, wizję szarż husarskich pod Wiedniem, Chocimem i Cecorą, że upajała go baśniowa strona, jak gdyby strona widowiskowa tego tragicznego teatru, jaki stanowiła historia polskich pomyłek dziejowych. Na skutek tego w pierwszym okresie niepodległości fantazja epigonów szlachetczyzny połączona z marzeniami reakcjonistów o utraconych latyfundiach na Wschodzie znów doprowadziła do katastrofalnej polityki wyprawy na Kijów, wrogich stosunków ze Związkiem Radzieckim, zaprzepaszczenia jedynie słusznej polityki nieustannej czujności wobec Niemiec w zgodzie i w pełnym politycznym porozumieniu z narodami słowiańskimi. Choć wobec szybkiego odradzania się militaryzmu pruskiego po pierwszej wojnie światowej jasnym się stawało, że Polska nie może sobie ponownie pozwolić na politykę awantur na Wschodzie, zawróciliśmy pod sztandarami piłsudczyzny do polityki magnaterii kresowej. Kosztowało nas to ponowną utratę niepodległości i lata okupacji niemieckiej. Dopiero po tych straszliwych doświadczeniach zrozumieliśmy dokładnie, że naród jak i pojedyńczy człowiek musi żyć w myśl ludowego przysłowia „wedle stawu grobla" i że tą „groblę" stanowi dla narodu jego realistyczna, z rzeczywistego stanu rzeczy w stosunkach międzynarodowych z doświadczeń przeszłości wyprowadzona — racja stanu! Okazało się, że polską rację stanu rozumieli nasi pierwsi Piastowie, którzy w dziedzictwie pozostawili narodowi zapomniany testament zgody z pobratymcami słowiańskimi i łącznej, wspólnej z nimi walki z żywiołem niemieckim o każdą piedź polskiej ziemi nad Odrą i Nisą.

Polski obóz demokratyczny, spadkobierca dorobku ideologicznego i politycznego i najświatlejszych umysłów ubiegłego stulecia, które jasno określiły już wtedy przyczyny zguby pierwszej Rzeczypospolitej, taką właśnie rację stanu reprezentuje i utrwala w życiu naszego kraju.

A cóż reprezentują nasza opozycja i reakcja?

Głosząc pozornie pociągające niektóre rozegzaltowane umysły koncepcje tradycyjnych błędów politycznych, są spadkobiercyniami tych wszystkich grzechów politycznych, jakie dwukrotnie kosztowały nas utratę niepodległości. Nie nauczone doświadczeniem przeszłości szukają dla siebie i dla reprezentowanej przez siebie wrogości wobec Związku Radzieckiego oparcia u dalekich państw Zachodu, które w chwili obecnej wyraźnie zapominają o żywotnych interesach naszego narodu, nastawiając ucha na szept niemieckich żądań rewizjonistycznych. Gdyby więc opozycja zdołała uzyskać władzę w Polsce weszlibyśmy ponownie na drogę awanturniczej polityki zagranicznej, która goniąc za złudnymi mirażami przeszłości, ponownie doprowadziłaby nas do całkowitej katastrofy. Sukces opozycji byłby równoznaczny z ponownym wyrzeczeniem się przez naród odnalezionej po wielowiekowych tragediach realnej racji stanu. Instynkt samoobrony narodu — tym razem jednak nie może zawieść.

Naród nasz wyborami styczniowymi musi aprobować linię polityki zagranicznej, reprezentowanej przez rząd i obóz demokratyczny. Jest to bowiem linia zdrowego rozsądku, i trzeźwej rzeczywistości, brak czego zarzucano nam zawsze ze wszystkich stron. Właśnie te zarzuty wyrobiły nam w świecie całym opinię dobrych żołnierzy, ale kiepskich polityków, budziły nieufność do nas przede wszystkim u tych narodów, na które — o ironio — tak bardzo liczy nasza opozycja.

W wyborach styczniowych zwyciężyć musi więc obóz demokratyczny, ponieważ jego zwycięstwo jest równoznaczne z utrwaleniem naszej pozycji międzynarodowej w oparciu o realistyczną rację stanu Polski Piastowej.

Doskonałe wyniki obrad Wielkiej Czwórki

NOWY JORK (PAP) — Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych postanowiono, iż do Triestu uda się komisja, złożona z rzeczoznawców finansowych w celu zbadania potrzeb gospodarczych wolnego okręgu. **Ministrowie uchwalili również, że traktaty pokojowe z Włochami, Rumunią, Bułgarią i Finlandią będą podpisane 10-go lutego w Paryżu najpierw przez zastępców ministrów Wielkiej Czwórki, potem przez samych ministrów.** W związku z tą ostatnią sprawą minister Mołotow złożył krótkie oświadczenie, w którym wyraził zdziwienie delegacji radzieckiej, iż prasa amerykańska jest tak jednostronnie informowana o przebiegu obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Zanim delegacja radziecka miała czas wyrazić swój ostatni pogląd na sprawę wyznaczenia zastępców dla opracowania traktatów, prasa amerykańska już komentowała w sposób nieprzychylny ustosunkowanie się Związku Radzieckiego. Byłoby pożądane, powiedział minister Mołotow, aby prasa zajmowała bardziej obiektywne stanowisko.

Następne posiedzenie Rady Ministrów poświęcone będzie sprawozdaniu o działalności Rady Bezpieczeństwa od początku jej istnienia.

NOWY JORK (PAP) — **Na konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych szybko osiągnięto porozumienie w sprawie klauzul traktatu włoskiego, dotyczących lotnictwa cywilnego.** Na dwóch kolejnych posiedzeniach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych sprawa ta wywołała dłuższą dyskusję. **Minister Mołotow zgodził się na udzielenie samolotom handlowym praw lądowania na wolnym obszarze Triestu dla zaopatrzenia się w materiały pędne. Ministrowie postanowili, że klauzule w traktatach dla Finlandii i państw bałkańskich, dotyczące załatwienia sporów gospodarczych, zostaną zmienione na wzór traktatu włoskiego. Uchwalono ponadto, że prawa własności mieszkańców Triestu, optujących za Włochami lub Jugosławią, będzie uszanowane.**

NOWY JORK (PAP) — W ub. czwartek wieczór na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych ministrowie Wielkiej Czwórki wyrazili zadowolenie z powodu doskonałych rezultatów, osiągniętych podczas obrad, które doprowadziły do uzgodnienia wszelkich zagadnień — związanych z traktatami pokojowymi z 5 wasalami osi. Wyrażono nadzieję, że podczas następnej konferencji, która rozpocznie się 10-go marca 1947 r. w Moskwie, będzie osiągnięte porozumienie w sprawie najważniejszej, a mianowicie traktatu pokojowego z Niemcami.

Ambasador brytyjski opuszcza Hiszpanię

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — Jak donosi korespondent dyplomatyczny **ambasador brytyjski w Hiszpanii opuszcza Madryt w związku z uchwałą Zgromadzenia Ogólnego ONZ, zalecającą członkom Organizacji odwołanie przedstawicieli, akredytowanych przy rządzie gen. Franco.**

W czasie wczorajszych dyskusyj, poprzedzających uchwalenie rezolucji, mającej na celu likwidację reżimu gen. Franco w Hiszpanii, przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii sen. Connaly i sir Hartley Shawcross, którzy początkowo wyrazili powątpiewanie, czy zalecenie Radzie Bezpieczeństwa podjęcia dalszych kroków zmierzających do realizacji rezolucji jest racjonalne, następnie odstąpili od tego stanowiska i w głosowaniu opowiedzieli się za całością rezolucji. Za rezolucją, po stwierdzeniu, że nie jest ona dostateczna, głosowali również przedstawiciele ZSRR i Francji. Delegat ZSRR Gromyko oświadczył, że rezolucja obejmuje minimum środków pozostających w kompetencji ONZ do wystąpienia przeciw rządowi, który sprawuje władzę w sposób, sprzeciwiający się zasadom demokratycznym i to tak drastycznie, jak to ma miejsce w Hiszpanii.

Delegat Polski, ambasador Oskar Lange, przemawiając po głosowaniu, powiedział, że było ono wielkim tryumfem ONZ. Ze specjalnym zadowoleniem delegat Polski podkreślił fakt, że mocarstwa anglosaskie, które początkowo ustosunkowywały się z dużą rezerwą do inicjatywy Polski w kierunku likwidacji reżimu gen. Franco, ostatecznie opowiedziały się za przegłosowaną rezolucją. ONZ, przychylając się do wniosku Polski, dała dowód, że poważnie traktuje przedstawioną w nim sprawę i że jest zdolna do powzięcia zdecydowanej akcji w duchu idei i zasad, wyrażonych w Karcie Narodów Zjednoczonych.

Uchwała Zgromadzenia Ogólnego ONZ będzie teraz rozpatrywana przez poszczególne rządy, gdyż ONZ powzięła ją w formie zalecenia i rzeczą danego rządu będzie zastosowanie się do niej lub nie.

Anglicy odpowiadają za wojnę domową w Grecji

NOWY JORK (PAP) — **Rada Bezpieczeństwa postanowiła jednomyślnie zalecić Generalnemu Zgromadzeniu przyjęcie Syjamu do ONZ. Następnie zaproszono do stołu obrad przedstawicieli Grecji, Bułgarii, Albanii i Jugosławii oraz rozpoczęła się debata nad skargą rządu greckiego. — W imieniu Grecji przemawiał premier Tsaldaris.** Oświadczył on że Grecja znajduje się w stanie wojny bez wypowiedzenia. Wśród Narodów Zjednoczonych jedynie Grecja nadal cierpi i krwawi. — W Macedonii w ciągu ostatnich 2-ch miesięcy poległo w walkach z powstańcami kilkaset żołnierzy i policjantów. Tsaldaris powtórzył znane oskarżenie, że akcja powstańcza rozwija się rzekomo dzięki pomocy państw obcych. Akcję tę Tsaldaris nazwał agresją przeciwko Grecji. Dalej Tsaldaris wywodzi, że prowadzona przeciwko Grecji wojna bez wypowiedzenia ma dwa oblicza: 1) intensywna propaganda za przyłączeniem Macedonii do Jugosławii, 2) czynna pomoc powstańcom, którzy — jak twierdzi Tsaldaris wbrew kategorycznym zaprzeczeniom ze strony oskarżonych państw — posługują się terytorium Jugosławii, Albanii i Bułgarii jako bazą operacyjną do napaści na terytorium greckie. Po przytoczeniu szeregu szczegółów, dotyczących napaści powstańców na wsie greckie. — Tsaldaris oświadcza, że dalsze trwanie tej sytuacji podważa elementarne zasady współpracy międzynarodowej i stwarza zarzewie dalszych konfliktów, które mogą zagrażać pokojowi.

Delegaci państw oskarżonych przez Tsaldarisa słuchają z uwagą premiera greckiego. Gdy ten ostatni zakończył swą mowę, zabrał głos **ambasador Jugosławii w Waszyngtonie Kasanovicz** i oświadczył: **Naszym zdaniem wojna domowa w Grecji wywołana została faktem, iż obecny reżim w tym kraju nie jest wyrazem woli narodu greckiego. Reżim ten nie mógłby się utrzymać bez sztucznego poparcia z zewnątrz.** Rewolucja demokratyczna została zahamowana siłą, w szczególności wobec tego, że w Grecji stacjonują wojska obce. Przytaczające różne doniesienia prasowe, Kasanovicz zbijał zarówno te doniesienia, jak i fakty, przytaczane przez memoriał grecki. — Kwestionował m. in. autentyczność dostarczonych przez delegację grecką fotografii. W dalszym ciągu delegat Jugosławii oświadczył, że Rada Bezpieczeństwa może przekonać się, iż w samej Grecji istnieją przyczyny, powodujące zamieszki, które zagrażają pokojowi. Sytuacja jest tym poważniejsza, że **Wielka Brytania, popierając Tsaldarisa i nadal utrzymując wojska w Grecji, jest za nią współodpowiedzialna.** — Obecność wojsk brytyjskich, które sztucznie podtrzymują obecny słaby reżim, nie pozwala narodowi greckiemu na wyrażenie swej istotnej woli.

Następnie Rada Bezpieczeństwa odroczyła swe obrady do poniedziałku. Na posiedzeniu poniedziałkowym złożą deklarację przedstawiciele Albanii i Bułgarii.

Blum konferuje z przywódcami partyj

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — Leon Blum natychmiast po wybraniu go przez zgromadzenie narodowe premierem Francji rozpoczął starania w kierunku utworzenia nowego rządu, przeprowadzając w dniu wczorajszym cały szereg rozmów z przedstawicielami najpoważniejszych ugrupowań politycznych. Nowy premier konferował z przedstawicielami komunistów Thorezem i Duclos, z radykałem Herriot oraz z przedstawicielami postępowych katolików Schumanem i Lecoeurem. Konferencje trwają.

Reakcja francuska współpracuje z „Wehrwolfem"

Wykrycie tajnych organizacji faszystowskich we Francji

Jak donosiły niedawno depesze z Paryża, policja francuska wykryła tajną organizację faszystowską, działającą w Paryżu i w całej Francji.

Do organizacji tej należeli przeważnie b. członkowie milicji Darnana oraz „Legionu Francuskiego", który walczył po stronie niemieckiej na froncie wschodnim. Zlikwidowana organizacja wydawała nielegalne pismo „Combatant Européen", w którym gloryfikowano Hitlera, Mussoliniego i Petaina.

Prasa francuska przynosi obecnie szereg ciekawych szczegółów w tej sprawie.

„Cudem uratowany"

W październiku aresztowano w Paryżu niejakiego Claude Vintard, który podczas wojny wstąpił do Waffen SS, a następnie do niemieckiej marynarki wojennej. Po klęsce Niemiec Vintard dostał się do niewoli i przebywał w obozie jeńców w Danii.

Kilka miesięcy temu udało się mu uciec z obozu, po czym wrócił do Francji, gdzie podawał się za „b. więźnia politycznego", któremu „cudem udało się uratować". We Francji Vintard spotkał się ze „starymi znajomymi" z czasów okupacji i wkrótce został czynnym członkiem działającej na terenie Francji tajnej organizacji faszystowskiej. Aresztowanie Vintarda naprowadziło policję na trop szeregu ukrywających się byłych agentów gestapo i w dalszym ciągu doprowadziło do wykrycia szeroko rozgałęzionej organizacji faszystowskiej.

Według zeznań jednego z aresztowanych faszystów René Binet, organizacja ta szykowała się do zbrojnego wystąpienia, które miało nastąpić przed wyborami do Zgromadzenia Narodowego, t. j. przed 10 listopada. „Byliśmy już przygotowani do zbrojnej akcji. Czekaliśmy tylko na rozkaz" — zeznał Binet.

Przeprowadzone masowe aresztowania udaremniły jednak te plany. Jak donosi prasa francuska, w ostatnim okresie w całej Francji aresztowano około 700 członków tajnej organizacji faszystowskiej.

Agent gestapo przyjacielem wodza PRI

Jeden z aresztowanych Paul Dalavallade, który szczycił się swoim rzekomym udziałem w ruchu oporu w czasie wojny, okazał się bliskim przyjacielem kierownika PRI Muttera. Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że ten przyjaciel szefa prawicowej organizacji „patriotycznej" w czasie okupacji był agentem gestapo i z polecenia policji niemieckiej wyjeżdżał kilkakrotnie do Lyonu, Limoges i Tuluzy, przyczyniając się do aresztowania wielu patriotów z ruchu oporu.

Dalsze dochodzenie doprowadziło do wykrycia istniejącej na terenie Francji tajnej organizacji niemieckich „Wehrwolfów".

Tajna organizacja niemiecka

Opinia publiczna we Francji od dłuższego czasu była zaniepokojona liczny mi wypadkami tajemniczych ucieczek jeńców niemieckich, zwłaszcza wyższych oficerów i znanych hitlerowców z obozów koncentracyjnych. W większości wypadków zbiegowie byli nieuchwytni. Na trop tajnej organizacji niemieckiej udało się wpaść dzięki zatrzymaniu w miejscowości Saclas trzech jeńców niemieckich, którzy uciekli z obozu w okolicy Orleanu. Zbiegowie posiadali plany miejscowości i adresy francuskich przyjaciół, do których mieli się zwrócić o pomoc.

W Boulogne policja zatrzymała podejrzanego osobnika, przy którym znaleziono broń automatyczną. Okazało się, że był to jeniec niemiecki, zwolniony niedawno przez Amerykanów w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec. Osobnik ten zeznał, że został wysłany z Niemiec do Francji przez tajną organizację hitlerowską dla nawiązania kontaktu z faszystami francuskimi.

Śledztwo ustaliło, że istniała ścisła współpraca między tajną organizacją niemiecką a francuską organizacją podziemną, która zajmowała się ułatwianiem ucieczek wybitnych hitlerowców z obozów jeńców.

Tajemnicze znaki

Policja wykryła w różnych miejscowościach w pobliżu obozów mnóstwo tajemniczych znaków, nakreślonych na budynkach, drzewach, słupach telegraficznych itd. Znaki te w postaci strzałek, swastyk, różnokolorowych kółek itp. miały służyć jako drogowskazy dla zbiegów niemieckich, kierując ich do gościnnych kryjówek, przygotowanych dla nich przez „patriotów" z obozu francuskiej reakcji. Troskliwi opiekunowie dostarczali zbiegom sfałszowanych dokumentów, odzieży i przewodników. Nie zawsze zwolnieni w ten sposób hitlerowcy uciekali do Niemiec, aby tam zasilić organizację „Wehrwolfu". Niektórzy z nich zostawali we Francji jako instruktorzy we francuskich tajnych organizacjach.

Francuska prasa lewicowa domaga się przeprowadzenia gruntownego dochodzenia w tej sprawie, wskazując na liczne fakty, świadczące o tym, że podziemne organizacje faszystowskie były ściśle związane z działającymi legalnie partiami prawicowymi: PRI i „Unią Degaullistów". Prasa domaga się, aby śledztwo wykryło nici łączące faszystowskie podziemie we Francji z legalnie działającymi reakcyjnymi ugrupowaniami francuskimi.

Plan „rebeliantów" Partii Pracy

LONDYN (PAP) — Jak donosi korespondent PAP'u, niedawna „rebelia" w łonie frakcji parlamentarnej Partii Pracy rozwija się w dalszym ciągu. Przygotowuje się mianowicie nowy atak na politykę zagraniczną ministra Bevina ze strony posłów partii rządowej. Na odbytych w ostatnich dniach naradach najliczniejszego i najpoważniejszego z istniejących w łonie Partii Pracy ugrupowań — t. zw. zagranicznej grupy posłów w Partii Pracy, postanowiono przedstawić Bevinowi po jego powrocie z Ameryki szczegółowy raport, krytykujący brytyjską politykę zagraniczną. Raport ten zawiera dwa zasadnicze punkty: krytykę brytyjskiej służby dyplomatycznej i żądanie szczegółowych wyjaśnień w sprawie układów zbrojeniowych brytyjsko-amerykańskich.

Jeśli chodzi o krytykę brytyjskich przedstawicieli zagranicznych, raport podkreśla, że są to ludzie o nastawieniu reakcyjnym i konserwatywnym, niczym nie związani z obecnym kierunkiem polityki brytyjskiej. Najmocniej krytykowany jest ambasador brytyjski we Francji Duff Cooper, jeden ze znanych polityków torysowskich, którego reakcyjne nastawienie było ostro krytykowane na ostatnim kongresie partyjnym w Bournemouth. Duff Cooper miał być już dawno ze stanowiska swego usunięty.

Sprawa brytyjsko-amerykańskich układów zbrojeniowych była w ostatnich dniach poruszona w parlamencie przez posłów Zilliacusa i Piratina, lecz zarówno minister wojny, jak i premier udzielili na ten temat odpowiedzi wymijających i niczego nie wyświetlających. Dlatego też zagraniczna grupa parlamentarna ma zwrócić się w tej sprawie wprost do premiera Attlee, któremu mają być przedstawione wszystkie sprawozdania, jakie na temat układów zbrojeniowych anglo-amerykańskich zamieściła prasa amerykańska.

„Zagraniczna" grupa posłów ostro domaga się utworzenia stałego komitetu doradczego, złożonego z posłów, który zajmowałby się planowaniem oraz czuwałby nad polityką Foreign Office i osobistymi posunięciami politycznymi ministra spraw zagranicznych. Poruszona ma być również sprawa zbyt powolnej demobilizacji. Jakkolwiek nadmienia się, że obecna akcja nie ma nic wspólnego z ostatnią „rebelią", nie bez znaczenia jest fakt, że na czele specjalnego komitetu, który opracowuje szczegółowy raport, zawierający krytykę polityki Bevina, stoi jeden z przywódców tej „rebelii", poseł Partii Pracy — Haire.

Francja zacieśnia współpracę ze Zw. Radzieckim

LONDYN (PAP) — Korespondent paryski agencji Reutera stwierdza, że w rocznicę sojuszu francusko-radzieckiego, podpisanego w Moskwie przed 2 laty, jeszcze przez generała de Gaulle'a, widoczne jest, iż francuska polityka zagraniczna zmierza do oparcia się mocniej o Związek Radziecki. Zdaniem obserwatorów politycznych ostatnie posunięcie Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, jak decyzja amerykańska zwolnienia niemieckich jeńców wojennych i przyjęcie zgotowane przez brytyjską Partię Pracy dr Schumacherowi, przywódcy socjalistów niemieckich, miały pewien wpływ na ten zwrot w polityce zagranicznej Francji. Współpraca pomiędzy Związkiem Radzieckim a Francją, posiadająca początkowo specjalne ostrze antyniemieckie, zmieniła stopniowo charakter, rozszerzając się w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Półoficjalne oświadczenie, ogłoszone w środę przez A. F. P., stwierdza, że „współpraca ta stanie się tym bardziej cenna dla Francji w chwili rozpoczęcia dyskusji nad problemem niemieckim. Francja nie zapomina, że poza współpracą polityczną otrzymała od Związku Radzieckiego pomoc moralną i materialną". Oświadczenie francuskie przypomina m. in. dostawy pszenicy ze Związku Radzieckiego do Francji, dokonane na wiosnę, na krótko przed wyborami w czerwcu i dalej podkreśla „Rząd radziecki dał dowody, że obiecana w traktacie wzajemna pomoc gospodarcza nie jest tylko czczym słowem".

Wizyta dr Schumachera w Londynie oraz decyzja amerykańska zwolnienia niemieckich jeńców wojennych wywołały we Francji zaniepokojenie. We Francji — kończy korespondent Reutera — sądzą, że Wielka Brytania zmierza ku polityce proniemieckiej, popierającej odrodzenie przemysłowe Niemiec kosztem odbudowy Francji i kosztem zarówno jej bezpieczeństwa, jak i bezpieczeństwa całej Europy.

Niemiec zwyrodnialec morderca 39 kobiet

Policja III Rzeszy ochraniała zbrodniarza

FRANKFURT (SAP) — „Frankfurter Rundschau" podaje szczegóły o Bruno Luedtkem, jednym z najbardziej znanych morderców seksualnych. Wiadomość o jego zbrodniach przedostała się dopiero teraz do prasy, po odkryciu tajnych akt policji berlińskiej. Prasa niemiecka donosi, że Luedtke zamordował 39 kobiet i 4 mężczyzn.

Nie wiadomo, dla jakich powodów policja Trzeciej Rzeszy utrzymywała sprawę Luedtkego w tajemnicy.

Według sprawozdań policji, Luedtke popełnił pierwsze morderstwa, sprowadzając swe ofiary do lasu lub innych odludnych miejsc. Czasem udawało mu się usidlić swe ofiary do tego stopnia, że zapraszały go do swego mieszkania. Jeśli zjawiał się wtedy nieprzewidzianie mąż, to i on padał ofiarą zwyrodnialca. Morderca posługiwał się najczęściej grubą pałką, nożem lub sznurem.

Ostatnią jego ofiarą była pani Frieda Roesner, zamordowana w 1943 roku. Według „Frankfurter Rundschau", Luedtkego zamordowano właśnie w jej mieszkaniu.

Rewelacje procesu norymberskiego

Jak lekarz-Polak ratował ofiary „eksperymentatorów"

NORYMBERGA (SAP) — W procesie norymberskim przeciw 23-em zbrodniczym „badaczom" niemieckim, 9 niemieckich lekarzy oskarżonych jest specjalnie o przeprowadzanie potwornych eksperymentów na więźniach w Dachau zastrzykami malarii.

W toku procesu wyszło na jaw, że pracujący w szpitalu obozowym więzień — młody lekarz polski, dr Adam Cyrkowicz, starał się w miarę swych sił i możliwości osłabić działanie fatalnych zastrzyków. Dr Cyrkowicz fałszował dozy i zarządzenia niemieckich lekarzy, aby tylko ratować życie więźniów.

Specjalnym rzeczoznawcą hitlerowskim w sprawach malarii był siwy już lekarz Kraus Schilling, który został powieszony na wiosnę. Cyrkowicz pracował w Dachau pod rozkazami Schillinga i usilnie starał się omijać jego zarządzenia i dawać więźniom antidotum, aby ulżyć ich cierpieniom i ratować ich od niechybnej śmierci. Dr Cyrkowicz stosował się do przepisów i zarządzeń lekarzy tylko wówczas, kiedy leczeni byli żołnierze niemieccy.

Obecnie dr Cyrkowicz przebywa w Krakowie. Jest ciężko chory na gruźlicę, której nabawił się w Dachau. Pracuje on nad notatkami, potajemnie zabranymi Schillingowi, aby wyciągnąć jak najwięcej danych naukowych, które przyczyniłyby się do rozpoznania i zwalczania malarii.

— o —

Dobrana para

W Düsseldorfie została zaaresztowana w swoim luksusowo urządzonym mieszkaniu lekarka niemieckiego obozu śmierci w Uchtspringe, dr H. Wesse.

Dr H. Wesse brała udział w morderstwie 347 kobiet i dzieci, osobiście zaś uśmierciła przez zastrzyki i podawanie trucizny w napojach 80 dzieci rosyjskich, besarabskich i francuskich.

Razem z dr Wesse zaaresztowano jej męża również doktora, który „leczył" swoistymi znanymi hitlerowskimi metodami ludzi w obozie Majdanku.

Przegląd prasy

KNAPP o Mikołajczyku

„Życie Warszawy" pisze:

Założony przez zmarłego niedawno w USA płk. Ignacego Matuszewskiego osławiony KNAPP (Komitet Narodowy Amerykanów Polskiego Pochodzenia) wydaje „Biuletyn Organizacyjny", który redagował do chwili śmierci tenże płk. Ignacy Matuszewski.

W numerze za lipiec — sierpień b. r. znajdujemy w „Biuletynie" KNAPP dwie niezmiernie charakterystyczne opinie o wicepremierze Mikołajczyku.

....Jak konsekwentnie i przebiegle — pisze prawdopodobnie sam płk Matuszewski — gra ta prowadzona jest przez dyplomację angielską, której sekunduje dyplomacja i urzędowa propaganda amerykańska — tego dowód mamy właśnie w umiejętnym wygrywaniu Mikołajczyka, który raz jeszcze daje się użyć jako pionek w grze. Wiemy, że ambasador angielski podtrzymuje Mikołajczyka w żądaniu oddzielnej listy wyborczej, wiemy, że nie szczędzi mu zachęty i... pomocy".

Wziąwszy pod uwagę kontakty KNAPP'u w pewnych kołach — nie ma żadnych podstaw, by kwestionować dokładną znajomość rzeczy autora tych słów.

Nie ma również żadnych powodów, by odmówić mu słuszności, kiedy w następujący sposób charakteryzuje społeczną „klientelę" p. Mikołajczyka w kraju, nazywając tę klientelę ze względów patetycznych „Polska".

...Jest więc rzeczą oczywistą — twierdzi „Biuletyn" KNAPP — że gdyby Polska miała wybór między Sosnkowskim, Andersem i Borem z jednej strony, a Mikołajczykiem z drugiej strony — to Polska jednogłośnie odrzuciłaby Mikołajczyka".

Zawsze twierdziliśmy to samo. Jeżeli całe zblokowane wstecznictwo popiera Mikołajczyka, to czyni to nie dla jego oficjalnej „ludowości", a po prostu dlatego, że Mikołajczyk jest dla wstecznictwa namiastką i etapem. Namiastką Sosnkowskich, Andersów i hr. Borów-Komorowskich. I etapem do rządów tychże Sosnkowskich, Andersów i hr. Borów-Komorowskich.

Namiastki okazują się jednak — zwłaszcza po wojnie — najczęściej bezwartościowe. Etapy zaś beznadziejnie się urywają.

„Samoloty-autobusy"

LONDYN. (PAP) — Jedna z wielkich firm handlowych francuskich zamówiła w Londynie 4 „samoloty - autobusy". Samoloty te przeznaczone są do użytku na obszarach kolonialnych. Na tych samolotach dzieci urzędników firmy mają być dowożone do szkół, nieraz odległych od miejsca zamieszkania dzieci o setki mil.

W kilku wierszach

Bern. — Rada Narodowa i Rada Federacyjna obrały prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej na 1947 rok. Na 210 głosujących, 146 głosów padło na Philipa Ettera radcę federacyjnego. Etter był dotychczas szefem departamentu spraw wewnętrznych.

Paryż. — Agencja France Presse donosi, że John Rockefeller jest gotów przekazać Organizacji Narodów Zjednoczonych sumę 8,5 milionów dolarów, w celu wybudowania na wyspie Manhattan stałej siedziby ONZ.

Bern. — Radio szwajcarskie podało komunikat oficjalny Rady Federalnej o zniesieniu na przeciąg 6 miesięcy zakazu eksportu broni, który obowiązywał w Szwajcarii od pierwszych lat wojny.

Moskwa. — Agencja TASS podaje z Teheranu informacje gazety „Baszar", że w ostatnich czasach Amerykanie przekazali armii irańskiej 40 czteromotorowych bombowców.

Paryż. — Agencja France Presse donosi z Saigonu, że wojska francuskie, zajmujące ponownie prowincje Kambodża i Laos, stwierdziły, że w pewnej wiosce w odległości 8 kilometrów od Battambang cała ludność chrześcijańska została zmasakrowana, a wszystkie domy spalone. Władze francuskie poszukują sprawców tej zbrodni.

Rzym. — Dziennik „Popolo" donosi, że z Rzymu zbiegł zagranicę z fałszywym paszportem b. sekretarz partii faszystowskiej Augusto Turati.

Komedia denazyfikacji

Na pytanie dyrektora agencji „United Press", Hugh Baille'a, skierowane w niedawno ogłoszonym wywiadzie do generalissimusa Stalina, — czy wierzy w demokratyczny i pokojowy rozwój Niemiec, odpowiedział on: „Jak dotąd, nie jestem tego pewny".

Ten brak zaufania generalissimusa Stalina do akcji denazyfikacyjnej wkrótce potem znalazł nie tylko pełne, ale nawet jaskrawe uzasadnienie. Obecnie z łamów prasy niemieckiej nie schodzi temat: „Kryzys denazyfikacji". Powód do tego dały rewelacje komentatora radia monachijskiego, Gessnera, dotyczące czystki politycznej w Bawarii. Odtąd dzień po dniu ujawnia się nowe fakty, odsłaniające całkowitą indolencję odpowiedzialnych za denazyfikację władz niemieckich na zachodzie i południu.

To, co podał Gesser do wiadomości publicznej, było tylko małym ułamkiem materiałów odnoszących się do wyroków bawarskich sądów denazyfikacyjnych, które nie tylko nie usunęły hitlerowców z publicznego życia niemieckiego, ale nawet przeciwnie, zapewniły im w nim uprzywilejowane stanowiska.

Organ Armii Czerwonej, wychodzący w Berlinie „Tägliche Rundschau" w artykule p. t. „Komedia denazyfikacji", przytacza w tym zakresie kilka wymownych przykładów.

Tak więc sąd w Bawarii wśród przeszło 163 000 oskarżonych hitlerowców za „wielkich zbrodniarzy" uznał tylko 49. A w Wirtembergii-Badenii wśród 55 000, nawet tylko dwóch. Na szyderstwo ze sprawiedliwości wyglądała kary, jakie zwykły niektóre sądy zarządzać. Kary pieniężne z reguły nie przekraczały wysokości 50 marek. Zdarzały się i pokuty „cięższe". Na przykład dwaj kupcy frankfurccy musieli położyć na stół sędziowski „aż" 2 000 mk. aby wykupić się ze swej ciemnej przeszłości politycznej.

Głęboko rozczarowane do działalności denazyfikacyjnej która powierzona została Niemcom ledwie przed paru miesiącami są również władze amerykańskie. Wyraz temu rozczarowaniu dała ostra krytyka generała Clay'a. „Staje się coraz bardziej widoczne, że proces denazyfikacyjny służy raczej do tego, by jak największej liczbie ludzi umożliwić odzyskanie dawnych stanowisk, aniżeli do znalezienia winnych i ich ukarania" — oświadczył generał przed kilkunastu dniami w czasie nadzwyczajnego posiedzenia południowo-niemieckiej Rady Krajowej. Obwiniał on sądy niemieckie o świadome, niedbałe postępowanie w celu zdobycia popularności w kołach nazistowskich.

Ostrzegawcze oświadczenie generała Clay'a oburzyło odpowiedzialne osobistości niemieckie. Prasę obiegła wiadomość że trzej południowo-niemieccy ministrowie dla denazyfikacji wnieśli podanie o dymisję.

Spodziewano się potem, że orędownicy hitlerowców znikną z odpowiedzialnych stanowisk, a ich zadania znajdą się w rękach prawdziwych demokratów. Nadzieja ta jednak okazała się przedwczesna. Przede wszystkim wyszło na jaw, że jeden z trzech ministrów w ogóle nie wnosił podania o dymisję, a podania obydwu pozostałych zostały odrzucone.

W Hesji wyraził gabinet ministrowi Binderowi specjalne zaufanie. Gabinet wirtembersko-badeński oświadczył, że w dalszym ciągu będzie popierał ministra od denazyfikacji, a w Bawarii z obroną szczególnie obciążonego ministra dr Pfeiffera, wystąpił socjaldemokrata, premier dr Högner. Obaj ostatnio zdobyli się nawet na to, że oświadczyli, iż są „z dotychczasowych wyników denazifikacji zadowoleni". Należy więc przypuszczać, że wszystko pójdzie po dawnemu.

Niewiele lepiej wygląda jednak i w strefie brytyjskiej. Świadczy o tym sprawa dyrektora AEG, Buchera. Choć stwierdzono, że zbrodniarz ten finansował partię Hitlera już przed rokiem 1933 i że wspierał brutalnie politykę zbrojeniową Hitlera przed i w czasie wojny, zrehabilitował go całkowicie komitet denazifikacyjny w Hamburgu i uznał go za odpowiedzialnego do piastowania również w przyszłości kierowniczego stanowiska w polityce i gospodarce. „Tägliche Rundschau" stwierdza, że jedną z przyczyn niepowodzenia akcji denazyfikacyjnej w strefie brytyjskiej jest fakt, iż dotąd nie zostały tam podane do wiadomości publicznej wytyczne i zasady denazyfikacji. „Nic dziwnego, stwierdza pismo, że wpływowe stanowiska w gospodarce dotąd oczyszczone zostały z narodowych socjalistów tylko w 60 proc., jak przyznał to w końcu października rzecznik czystki politycznej, radca ministerialny dr Szmidt.

Fakty powyższe nasuwają dość ponure reminiscencje z okresu republiki weimarskiej. Za jej fasadą działały bezpiecznie i wygodnie imperialistyczno-militarystyczne elementy. Siły demokratyczne były wówczas za słabe, ażeby przeszkodzić triumfowi faszyzmu, wybuchowi wojny i obecnej katastrofie. Czy obecnie powtarza się ta sama rytmika wypadków?

A. R.

Chłopi powiatu wałeckiego opuszczają PSL

W gromadzie Kowalików pow. Wałcz na zebraniu członków PSL-u była powzięta następująca rezolucja:

My niżej podpisani dotychczasowi członkowie PSL-u w Kowalikowie stwierdzamy że, polityka przywódców tegoż Stronnictwa jest niezgodna z interesami mas chłopskich. Polityka władz naczelnych PSL to polityka inspirowana przez agendy zagraniczne i bandy podziemne. Polityka PSL szkodzi interesom demokracji, usiłując rozbić zwartość ruchu robotniczo-chłopskiego. Rozumiejąc powyższe oświadczamy, że z obrońcami band i kapitalistów zagranicznych zrywamy i z dniem dzisiejszym wstępujemy w szeregi Polskiej Partii Robotniczej. Zdajemy sobie bowiem sprawę z tego, że ta partia jedynie, doprowadzi masy chłopskie do ostatecznego zwycięstwa nad reakcją.

Następnie 11 podpisów z prezesem b. PSL-u Chlebosem Michałem na czele.

Kara pieniężna za zamordowanie Murzyna

NOWY JORK (PAP) — Jak donosi prasa amerykańska, przed sądem federalnym w Danville, w stanie Illinois, toczyła się rozprawa przeciwko 9 Amerykanom, którzy w roku 1942 zamordowali Murzyna, który zajrzał przez okno do jednego z domów i przeraził swoim nagłym ukazaniem się właścicielkę mieszkania. Sąd miejscowy odmówił rozpatrywania sprawy, wobec czego została ona przekazana sądowi federalnemu. Obrońca oskarżonych twierdził, iż postępowanie ich względem Murzyna, który przeraził białą kobietę, nie nosi cech przestępstwa. Sąd federalny uznał ich jednak winnymi pogwałcenia praw obywatelskich i za pozbawienie życia człowieka skazał każdego z oskarżonych na grzywnę w wysokości 200 dolarów.

Testament czeskiej maharani znaleziony po jej samobójstwie

LONDYN (SAP) — „Exchange Telegraph" podaje z New Delhi, że znaleziono pismo czeskiej żony maharadży Kapurthala, o której samobójstwie już doniesiono. Zadysponowała ona swoją prywatną własnością i prosiła o zabicie swych czterech ulubionych psów. Ciało maharani znaleziono u stóp wieży z urwaną głową i połamanymi rękami wskutek upadku z wielkiej wysokości.

Czy zajdą zmiany w brytyjskiej polityce zagranicznej

LONDYN (PAP). — Rebelianci Partii Pracy mają zamiar przedstawić ministrowi Bevinowi po jego powrocie z Nowego Jorku projekt zmian w brytyjskim kursie dyplomatycznym oraz na stanowiskach w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych. Deputowani Partii Pracy, którzy niedawno zademonstrowali swoje niezadowolenie z brytyjskiej polityki zagranicznej, dowodzą, iż nadszedł czas na zerwanie z tradycyjną konserwatywną polityką. Wielka Brytania powinna naprawić politykę zagraniczną dostosowaną do nowego układu sił w Europie i na która może się zgodzić partia social demokratyczna. Zbyt wielu dyplomatów brytyjskich utrzymuje serdeczne stosunki z kołami reakcyjnymi w państwach, w których są akredytowani.

Sprawa Generała Franco na Ogólnym Zgromadzeniu

LONDYN (BBC obsł. wł.). — Na skutek nieobecności na sesji plenarnej Ogólnego Zgromadzenia ONZ jej prezydenta Spaaka, który przewodniczy komisji politycznej, zastępuje go delegat chiński. Ogólne Zgromadzenie na sesji plenarnej zajmuje się sprawą reżimu gen. Franco w Hiszpanii. Delegat chilijski wystąpił z apelem o zrealizowanie uchwały odwołującej ambasadorów z Hiszpanii oraz wzywającej naród hiszpański do powołania rządu wybranego w wyborach a następnie o zwrócenie się do Rady Bezpieczeństwa zasięgając jej opinii, jakie kroki należy przedsięwziąć, aby usunąć rząd gen. Franco.

Europejskie drogi wodne

PARYŻ (PAP). Europejska organizacja transportu wewnętrznego rozpatruje możliwość rozbudowy europejskich dróg wodnych, w celu usprawnienia międzynarodowej komunikacji w Europie i przyjścia z pomocą ograniczonym możliwościom komunikacji kolejowej.

Straty poniesione przez żeglugę rzeczną w czasie wojny nie dadzą się jeszcze dokładnie stwierdzić. Na razie wiadomo jedynie że 35 proc. floty rzecznej na Renie zostało zniszczone, a blisko 15 proc. nie nadawało się do użytku po zakończeniu działań wojennych. Część statków brytyjskich, holenderskich i francuskich, które znajdowały się na Dunaju udało się po wybuchu wojny do portów tureckich i egipskich i zostały użyte do działań na Morzu Śródziemnym.

Gdy armie niemieckie wycofywały się wzdłuż Dunaju zabierały z sobą najlepsze statki zwłaszcza holowniki. Część floty rzecznej Francji, Belgii, Czechosłowacji, Holandii i Polski. Niemcy podczas wojny używali na swoich drogach wodnych a część pozostała na Renie, Łabie i w kanałach niemieckich. W stoczniach czechosłowackich, mimo braku smarów i sprzętu, rozpoczęto już naprawę zniszczonych statków.

Poważną przeszkodę w rozwoju żeglugi na Dunaju stanowi decyzja amerykańskich władz okupacyjnych, zatrzymania statków większych państw naddunajskich.

Polonia francuska o Polsce

WARSZAWA (PAP) — W dniu 23 b. m. na Ratuszu w Warszawie odbyła się uroczystość przekazania przez przedstawicieli Polonii Francuskiej: Michała Mierzwińskiego, wiceprzewodniczącego Centralnego Komitetu PPS i naczelnego redaktora „Robotnika" we Francji oraz Eugeniusza Urbańskiego, sekretarza generalnego O. M. TUR we Francji — narzędzi kreślarskich i inżynieryjnych na rzecz odbudowującej się stolicy.

Michał Mierzwiński w przemówieniu swym podkreślił, iż Polacy we Francji śledzą z wielką sympatią rozwój nowoczesnej Polski. Polacy z Francji pragną przyjść z pomocą odbudowującej się z ruin stolicy. Polacy z Francji zrozumieli już sens nowych prądów i czasów, dlatego w akcji pomocy Polsce panuje jedność, zgoda i współpraca. Polacy z Francji pragną wrócić do ojczyzny, aby na miejscu wykuwać własny los i lepszą przyszłość Polski.

Prezydent Tołwiński podziękował Polonii Francuskiej za dar, informując przedstawicieli Polaków z Francji o osiągnięciach na polu odbudowy stolicy.

Niemcy płacą odszkodowania

zakładami przemysłowymi

LONDYN (BBC) (obsł. wł.) — Międzysojusznicze Biuro Odszkodowań Wojennych w Brukseli zajęło tytułem zwrotu za szkody wojenne szereg zakładów przemysłowych niemieckich w strefie brytyjskiej. Wielkie zakłady BMW — Bayerische Metallwerke będą rozdzielone tytułem odszkodowań pomiędzy 10 państw w tym Jugosławię i Czechosłowację. Urządzenia i sprzęt fabryczny innych zakładów wartości 75 milionów marek niemieckich zostaną niezwłocznie przekazane władzom brytyjskim celem rozdzielenia z tytułu odszkodowań. Rozdział nastąpi na początku przyszłego roku.

Z całego kraju

— W całym kraju komisje okręgowe wyborcze podały do wiadomości publicznej podział okręgów na obwody wyborcze oraz szczegółowe dane, dotyczące adresów lokali komisji obwodowych, terminów i miejsc wyłożenia spisów wyborczych, liczby posłów, którzy mają być wybrani z tego okręgu itp. **Zgodnie z ordynacją wyborczą cały teren Polski został podzielony na 6.726 obwodów wyborczych, objętych 52 okręgami.**

— Centralny Komitet Pomocy Zimowej rozdzielił 20.000.000 zł wojewódzkim komitetom opieki społecznej na cele akcji pomocy zimowej.

— W dalszym ciągu napływają z terenu całego kraju wiadomości świadczące o upadku wpływów PSL. O charakterystycznym wypadku donoszą z Nowogrodu, woj. szczecińskiego. Tamtejszy prezes powiatowego zarządu PSL Roman Romanowski wystąpił z tego stronnictwa jako ostatni członek w powiecie i zgłosił swój akces do Stronnictwa Ludowego. W powiecie nowogrodzkim nie ma już obecnie ani jednego członka PSL. Porzucają również szeregi PSL autochtoni ziemi sztumskiej woj. gdańskiego. Ostatnio wystąpiła z tego stronnictwa większa grupa autochtonów.

W najbliższych dniach nadejdzie nowy transport koni (400 szt) ofiarowany przez Polonię amerykańską. Polacy amerykańscy nadesłali dotychczas dla swych rodzin do kraju 800 koni.

Plan zasiewu ozimin w woj. olsztyńskim został wykonany w 107 proc. zasiano 130 000 ha, a zaorano 194.000 ha ziemi.

Na terenie woj. krakowskiego rozpoczęto już rozprowadzanie nawozów sztucznych na wiosenną akcję siewną 1947 r.

Udaremniony zamach na ambasadę hiszpańską przy Watykanie

RZYM (SAP). — We wtorek rozeszła się w Rzymie wiadomość, że na ambasadę hiszpańską przy Watykanie ma być dokonany zamach.

Przedsięwzięto środki ostrożności. Policja zaaresztowała podejrzanego mężczyznę. Znaleziono przy nim granat, rewolwer parabellum i nóż. Policja nie podała szczegółów o tożsamości aresztowanego. Człowiek ten miał przy sobie trzy dowody osobiste, każdy na inne nazwisko.

Według gazety „La Capitale" ma to być Hiszpan, wierny rządowi Girala i członek międzynarodowej organizacji terrorystycznej.

Wiadomości gospodarcze

Duńskie motory dla polskich kutrów rybackich

(PAG) W związku z rozbudową naszej flotylli rybackiej, poczynione zostały w Danii poważniejsze zamówienia na dostawę motorów do kutrów rybackich.

O zwiększenie produkcji brykietów

(PAP) Produkcja brykietów przekroczyła już dawno okres przedwojenny. Powczas, gdy przeciętnie w r. 1938 produkowano około 17,5 tys. ton, to już w lipcu rb. wyprodukowano 53,5 tys. ton, co stanowi 3 8 proc. produkcji przedwojennej. Brykiety mogą w znacznym stopniu zastąpić istniejące zapotrzebowanie na węgiel.

W związku z tym w najbliższym czasie przeprowadzone będą badania nad dalszą możliwością powiększenia produkcji brykietów.

Ogromne zapotrzebowanie na sanitaria emaliowane polskiej produkcji

(PAG) W wyniku wystawy sztokholmskiej, na której Polska miała swoje stoisko, ujawniło się ogromne zapotrzebowanie na urządzenia sanitarne emaliowane, a w pierwszym rzędzie na wanny i zlewy, których wywieźliśmy około 15 tys. sztuk. Istnieją jednak jeszcze duże możliwości eksportowe w tej dziedzinie, w szczególności, jeśli chodzi o wanny, których zapotrzebowanie wyraża się w przybliżeniu liczbą 10 tys. sztuk.

O import maszyn i narzędzi szwedzkich w okresie planu trzyletniego

(PAG) W chwili obecnej przeprowadzane są ze Szwecją rozmowy w sprawie dostaw dla naszego przemysłu i komunikacji różnego rodzaju maszyn i narzędzi na okres planu trzyletniego.

Polskie wodomierze dla Danii i Szwecji

(PAG) Państwowa fabryka wodomierzy we Wrocławiu (dawniej Meinecke) sprzedaje znaczne ilości swoich wyrobów wszechświatowej sławy do Danii i Szwecji.

Zmienione wytyczne amerykańskiej polityki handlowej

Z wypowiedzi podsekretarza stanu Claytona wynika, że Stany Zjednoczone nastawiają się na bierne saldo bilansu handlowego t. zn. chcą więcej przywozić aniżeli wywozić. Te tendencje tłumaczy się tym że Stany Zjednoczone są krajem wierzycielskim a poza tym skarby naturalne tego kraju wyczerpują się i należy się liczyć z potrzebami bogatej i wzrastającej liczebnie ludności.

Kronika miejscowa

Uwaga, członkowie i sympatycy PPS

Komitet Miejski PPS podaje do wiadomości swym członkom, że w niedzielę, dnia 15 b. m., o godz. 10-ej rano w dużej sali Teatrów Miejskich odbędzie się ogólne zebranie członków z udziałem przedstawiciela CKW z Warszawy.

Ze względu na ważność omawianych spraw obecność wszystkich obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

Wstęp za okazaniem legitymacji i zaproszenia, które można otrzymać w Komitetach Dzielnicowych i Kołach Fabrycznych.

Walny Zjazd delegatów Str. Demokratycznego

W niedzielę, dnia 15 grudnia br. w lokalu Str. Dem. (III Aleja 55) odbędzie się Walny Zjazd delegatów powiatowych i miejskich Str. Dem. w Częstochowie. Na porządku dziennym sprawozdania i wybór nowego Komitetu na r. 1947.

Uwaga, Weterani walk rewol. 1905-1918 r.

Związek Weteranów Walk Rewoluc. 1905-1918 r. zawiadamia swych członków, że wobec zbliżającego się zebrania sprawozdawczego z działalności za rok 1946, ostateczny termin składania deklaracji na członków Związku, ustalony został do dnia 26 grudnia.

Prawo głosu na ogólnym zebraniu przysługiwać będzie tylko członkom, posiadającym legitymacje.

Powiat Częstochowski na Daninę Narodową

W dniu 12 b. m. dyrektor Gnaszyńskich Zakładów Ceramicznych ob. Nawrocki Aleksander, który jest jednocześnie przewodniczącym Powiatowej Komisji Obywatelskiej dla Daniny Narodowej, wpłacił na rachunek Daniny kwotę 776.000 zł. Kwota ta przekracza normę obowiązującą Gnaszyńskie Zakłady Ceramiczne w myśl dekretu o wymiarze Daniny Narodowej. Należy przypuszczać, że obywatelski czyn dyr. Nawrockiego znajdzie godnych naśladowców.

Uwaga, przemysłowcy polscy

„Zarząd Stowarzyszenia Przemysłowców Polskich wzywa pp. Członków w niedzielę, dnia 15 grudnia o godz. 10.30 do lokalu Stowarzyszenia celem zbiorowego udziału ze sztandarem w oddaniu hołdu zwłokom Partyzantów i Zakładników, zamordowanych przez okupanta hitlerowskiego. Nabożeństwo odbędzie się w kościele garnizonowym o godz. 11-ej, po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

Komunikat Z. M. D.

Zarząd Miejski Z. M. D. zawiadamia wszystkich członków, że w niedzielę t. j. dnia 15 grudnia o godz. 17 odbędzie się ogólne zebranie w lokalu Z. M. D. przy Al. N. M. P. 55.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Sprawy bardzo ważne.

Zebranie Ligi Kobiet

Zarząd Miejski Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w Częstochowie niniejszym komunikuje, że w niedzielę, dnia 15 grudnia b. r. o godz. 16-ej po poł. w lokalu własnym przy Al. N. Maryi Panny 77 odbędzie się miesięczne zebranie wszystkich członkiń, na którym omawiana będzie sprawa urządzenia wigilii dla starców.

Uroczystości w Elektrowni

W dniu 15 grudnia b. r. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru, bocznicy kolejowej i kamienia węgielnego pod budynek kotłowni Elektrowni w Częstochowie. W czasie nabożeństwa będzie śpiewał chór „Pochodnia" pod dyr. prof. M. Zawadzkiego.

Komunikat Zw. Zawodowego Rob. i Prac. Przem. Spoż. Oddział w Częstochowie

Sekcja Piekarzy przy Zw. Zaw. Spożywców, zawiadamia, że w dniu 14 grudnia 1946 roku o godz. 16 p. p. w sali Pow. Rady Zw. Zaw. II-ga Aleja nr 43, odbędzie się zebranie czeladzi i pracowników piekarskich.

Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa.

Trzeci międzymłodzieżowy wieczór dyskusyjny

Miejska Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych w Częstochowie zawiadamia, że dziś t. j. dnia 14 grudnia 1946 r. o godz. 19-tej w lokalu YMCA przy Al. NMP 51 I piętro odbędzie się trzeci z kolei międzymłodzieżowy wieczór dyskusyjny dla młodzieży zorganizowanej oraz młodzieży szkolnej. Wstęp bezpłatny.

Uwaga, Pracownicy Zarządu Miejskiego

W dniu 16 grudnia 1946 r. o godz. 15-tej odbędzie się zebranie wszystkich członków Koła PPS przy Zarządzie Miejskim, w lokalu Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej, przy ul. Kilińskiego 16.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Komunikat Hufca Morskiego

Komenda Hufca Morskiego zawiadamia wszystkich członków, że w niedzielę, dnia 15 grudnia b. r. o godzinie 11-tej w lokalu Ligi Morskiej odbędzie się ogólne zebranie. Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa.

Włamywacze grasują

( ) Do magazynów Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Zawierciu dokonano w dniu 11 grudnia b. r. włamania. Łupem sprawców padło ponad 90 kg pasków rzemiennych z okuciem używanych do plecaków. Sprawcy nie pozostawili żadnych śladów. Dochodzenie w toku.

—o—

Dyżury lekarzy

W niedzielę, dnia 15 grudnia dyżurują następujący lekarze:

Internista — dr. E. Szulc — Narutowicza 129;

Chirurg — dr Z. Słowik — Dąbrowskiego 17;

Dentysta — dr B. Wilsonowa — Nowy Rynek 6;

Okulista — dr J. Kulesza — Katedralna 7.

Dyżury aptek

W tygodniu od 9 do 15 grudnia dyżurują następujące apteki: Suke B. Frydego — III Aleja 50, J. Pogorzelskiego — ul. Narutowicza 44, K. Lembkego — Raków, ul. Towiańskiego 7 tylko od godziny 8 do 19.

Młodzież wpłaca daninę na zagospodarowanie Ziem Zachodnich

Zgodnie z zaleceniami Głównej Komisji Obywatelskiej Daniny Narodowej w Warszawie, na terenie wszystkich szkół powszechnych, średnich, i wyższych, młodzież szkolna tych zakładów powoła do życia wewnętrzne komitety Daniny Narodowej, których zadaniem będzie zebranie jednorazowej wpłaty na Daninę od uczącej się młodzieży.

Ustalone stawki wynoszą: dla młodzieży szkół powszechnych zł 5, dla młodzieży szkół średnich zł 10, dla młodzieży wyższych uczelni zł 20.

Oprócz korzyści realnej w postaci zebranej w ten sposób gotówki, podkreślić należy wychowawcze znaczenie, jakie stanowi włączenie młodzieży do tej obywatelskiej akcji.

Ekshumacja zwłok bohaterów

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, przeprowadza ekshumację i sprowadzenie na cmentarz wojskowy zwłok ofiar terroru niemieckiego, których groby obecnie znajdują się w Olsztynie, Apolonce Janowie, na lotnisku i cmentarzu żydowskim.

Program tej uroczystości jest następujący:

dnia 14 grudnia r. b. ekshumacja pomordowanych z miejsc ich dotychczasowego spoczynku.

dnia 15 grudnia r. b. godz. 7 rano wyjazd rodzin pomordowanych na miejsce ekshumacji samochodami z Pl. Daszyńskiego

od godz. 8 do 10-tej rozpoznawanie pomordowanych przez rodziny.

godz. 10-ta rano wyjazd z miejsc ekshumacji do Częstochowy, trasą — Olsztyn, ul. Olsztyńska, Strażacka, Narutowicza, Pl. Daszyńskiego, Aleja I i II Godz. 11-ta złożenie zwłok przed kościołem garnizonowym, po czym Msza św. za pomordowanych.

Godz. 12-ta do 14-tej oddanie hołdu pomordowanym przez ludność m. Częstochowy. Godz. 14-ta kondukt żałobny wyrusza na cmentarz wojskowy na Kulach.

Związek wzywa całe społeczeństwo m. Częstochowy, Instytucje Państwowe, Organizacje, Związki, Instytucje społeczne i samorządowe do:

1. Udekorowania domów w dniu 15 b. m. flagami narodowymi przewiązanymi krepą.
2. — Wzięcia udziału w obstawieniu trasy, którą będzie przejeżdżała kolumna samochodowa ze zwłokami do kościoła garnizonowego.
3. Wzięcia udziału w pogrzebie.

Kolejność pochodu:

1. Związek Uczestników Walki Zbrojnej; 2. Wojsko; 9. Związek b. Więźniów Politycznych; 4. Związek Inwalidów; 5. Związek Weteranów Powstań Śląskich; 6. Organ polit. — PPR, PPS, SD, SL, SP; 7. Harcerstwo; 8. P. W.; 9. Związki Zawodowe; 10. Organizacje Młodzieżowe; 11. Młodzież Szkolna; 12. Cechy Rzemieślnicze; 13. Organizacje Społeczne; 14. Kompanie Honorowe.

Uwaga, b. Więźniowie Polityczni

Zarząd Koła P. Z. b. W. P. w Częstochowie wzywa członków i podopiecznych do wzięcia gremialnego udziału w uroczystościach pogrzebowych zwłok ekshumowanych z Olsztyna, Apolonki lotniska i cmentarza żydowskiego. Uroczystości odbędą się w niedzielę, dnia 15 bm. w następującym porządku: godz. 10 m. 30 — Msza św. przed Kościołem Garnizonowym, godz. 14 pogrzeb na cmentarz wojskowy na Kulach.

Sekcja Młodzieżowa Koła proszona jest o bezwarunkowe stawiennictwo gdyż po skończonych uroczystościach odbędzie się w Sekretariacie Koła zebranie w sprawie zorganizowania w dniu 22 bm. opłatka koleżeńskiego oraz rozdziału subwencji.

Uwaga, Weterani Powstań Śląskich

W związku z odprowadzeniem na cmentarz zwłok ofiar pomordowanych przez Niemców uczestników ruchu podziemnego, między którymi znajdował się powstaniec śląski kol. Lamecki Leonard, wzywa się wszystkich członków do przybycia w dniu 15 b. m. o godz. 10-ej do lokalu Związku. Obecność obowiązkowa.

Z życia Związku Zawodowego Pracowników Państwowych

Ruchliwy Zarząd częstochowskiego Koła Z. Z. P. P. po wieczorze św. Mikołaja dla dzieci urządził w dniu 7 grudnia b. r. „wieczór humoru i piosenki" dla członków Koła i zaproszonych gości.

Na program wieczoru złożyły się: humorystyczna prelekcja ob. Galewicza, monologi, dialogi i skecze w wykonaniu zespołu amatorskiego członkiń i członków Koła z ob. Kukulskim na czele, reżysera całości wieczoru. Należy mieć nadzieję, że dający obecnie znać o swym istnieniu Zarząd Koła ZZPP w dalszym ciągu kontynuować będzie żywotną działalność na powierzonym sobie terenie w coraz szerszym zakresie.

Podziękowanie

Komendy miejscowych Hufców Harcerek i Harcerzy składają tą drogą serdeczne podziękowanie dyrekcji Państwowej Centrali Handlowej w Częstochowie za nader przychylne ustosunkowanie się do poczynań Komend i sprzedanie drelichu na mundury w potrzebnej ilości.

Dzięki takiemu podejściu wszystkie harcerki i harcerze w bieżącym roku zostaną jednolicie umundurowani.

Zamach na Soberę

Wspomnienie czynu bojowego żołnierzy AK i Socjalistycznej Organizacji Bojowej

Wzmagającej się na terenie m. Częstochowy akcji bojowej, prowadzonej w roku 1943 przez polskie organizacje podziemne, Niemcy nie byli w stanie skutecznie się przeciwstawić.

Na mieście niemal legalnie kolportowano w dużych ilościach nielegalne gazetki, nawołujące do walki z wrogiem. Gestapo bezsilne w swej złości poczęło aresztować ludzi nic wspólnego z podziemiem nie mających, chcąc sterroryzować mieszkańców i w ten sposób, chociaż częściowo zahamować działalność oddziałów bojowych, które coraz to innemu szpiclowi wymierzały sprawiedliwość.

Niemcy byli całkowicie bezsilni i zdumieni, że ktoś otwarcie, z bronią w ręku burzy dotychczasowy względny spokój, przeciwstawia się reprezentowanej przez nich Trzeciej Rzeszy.

Niemców oraz będących na ich usługach konfidentów i szpicli, zatrważała wzmagająca się fala zamachów zbrojnych.

Sprowadzono na teren Częstochowy uzdolnionych agentów z innych miast, chcąc możliwie szybko zlikwidować „polskich bandytów". Między innymi, odkomenderowany został do dyspozycji częstochowskiego gestapo policjant granatowy, były ogniomistrz Wojska Polskiego, wyróżniający się specjalnym „węchem", sługus niemiecki — Sobera.

Sobera podejmuje się na własną rękę likwidacji oddziałów partyzanckich, a posiadając w wysokim stopniu rozwinięty zmysł spostrzegawczości i będąc nadzwyczajnie utalentowanym, przeprowadza w pierwszym dniu swego pobytu w Częstochowie aresztowanie 4 członków organizacji bojowej tak sprytnie, że ci nawet nie zdążają użyć broni.

Oczywiście ten „sukces" zwraca na niego odrazu uwagę polskiego podziemia, które poleca pracującym w gestapo, a będącym na usługach Polaków, wywiadowcom zaopiekować się Soberą i wskazać go bojowcom.

W skład grupy bojowej, która miała dokonać egzekucji wchodzili: Włodzimierz Bąk, Łękarski Zdzisław, Makarski Florian, Górski Witold, Kępa Zbigniew, Szewczyk Antoni i dwóch nieznanych bojowców.

Nie była to łatwa praca, Sobera chytry jak lis, sprytnie ukrywał miejsce swego pobytu. W czasie służby towarzyszyli mu żandarmi, a nawet był tak przebiegły, że z gestapo porozumiewał się jedynie telefonicznie, nie chcąc się zdekonspirować. Wywiadowcom udało się tylko ustalić, że Sobera spotyka się z Niemcami w czasie spożywania posiłków w coraz to innej restauracji.

Często okazywało się, że pod wskazanym adresem Sobery w ogóle nie było. Zwątpiono czy w ogóle uda się „zwierzynę" upolować. Sobera był czujny i polowanie szarpało nerwy i zużywało siły bez najmniejszych widoków na powodzenie sprawy, a jedynie tylko nagana od władz zwierzchnich była rezultatem żmudnej pracy chłopców podziemia.

Pewnego dnia, w jednym z podrzędnych lokali gastronomicznych, gdy się tego najmniej spodziewano, udało się dokonać zdjęcia fotograficznego Sobery. Posiadając fotografię szpicla, chłopcy byli pewni, że zlikwidowanie go nie powinno nastręczać specjalnych trudności.

č. d. n.

Sport

Podziękowanie

Komitet Mistrzostw Drużynowych Częstochowy w tenisie stołowym składa serdeczne podziękowanie Spółdzielczej Składnicy Materiałów Piśmiennych „Oświata" w Częstochowie za ofiarowanie 11-tu ozdobnych, artystycznych dyplomów, dzięki czemu wszystkie bez wyjątku zespoły otrzymają pamiątki uczestniczenia w pierwszym po wojnie turnieju pingpongowym.

Walne Zebranie Okr. Związku Piłki Ręcznej

Dziś w niedzielę 15 b. m. w lokalu Częstochowskiego Klubu Sportowego przy ul. Pułaskiego 2 (Gmach Sportowy) o godz. 10-tej w pierwszym, zaś o godz. 10.30 w drugim terminie odbędzie się Walne Zebranie OZPR.

Porządek dzienny przewiduje m. in. sprawozdanie Komisji OZPR, sprawozdanie delegata na Walne Zebranie PZPR, wybory nowych władz, wolne wnioski itp.

KOS „Rzemieślnik"

przy Okręgowym Tow. Rzemieślniczym w Częstochowie zawiadamia iż przyjmuje zapisy członków wspierających oraz czynnych do sekcyj: piłki nożnej, boksu i gier sportowych.

Zgłoszenia przyjmują: Sekretariat Okr. Tow. Rzem. Al. Kościuszki 6, prezes klubu J. Cichecki, I Aleja 12 wiceprezes E. Burian, I Aleja 4 oraz Fr. Banasiński Pl. Daszyńskiego 1.

Victoria — Drukarz 7:2 w ping-pongu

Honor drukarza obronił Pawełkiewicz, odnosząc dwa zwycięstwa, gdy Kaleciński i Radecki zawiedli zupełnie. W Victorii najlepszym był Szymański, który wygrał wszystkie spotkania. Oto poszczególne wyniki:

Pawełkiewicz—Rudzki 21:16, 15:21, 21:8. Szymański — Kaleciński 21:13, 21:9. Pątowski — Radecki 19:21, 21:10, 21:16. Szymański — Pawełkiewicz 21:19, 21:13. Piątywski — Kaleciński 15:21, 23:21, 21:16. Rudzki—Radecki 21:13, 21:10. Pawełkiewicz—Piątowski 21:13, 21:23, 21:14. Rudzki — Kaleciński 21:12, 21:14. Szymański — Radecki 21:18, 21:16.

Mecz Częstochowianka — Legion

W niedzielę 15 b. m. o godz. 10.30 na boisku miejskim rozegrany będzie ostatni mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy Częstochowianką a Legionem.

Mecz ping-pongowy YMCA — CKS

Dziś w sobotę 14 b. m. w lokalu Polskiej YMCA, III Aleja 51, odbędzie się o godz. 17-ej mecz tenisa stołowego z cyklu mistrzostw Częstochowy CKS — YMCA.

Kraków. W międzymiastowym meczu na 12 szachownicach Kraków pobił Katowice 8 — 4.

Śląsk. Mecz Katowice — Chorzów dał wynik 14:6.

Mecz ping-pongowy Stradom — Legion

Dziś w sobotę 14 b. m. o godz. 17 w świetlicy RKS Stradom, ul. 1 Maja 21, odbędzie się mistrzowski mecz tenisa stołowego Legion — Stradom.

Mecz ping-pongowy AZS — Partyzant

Dziś w niedzielę 15 b. m. o godz. 17-ej w świetlicy MO, ul. Piłsudskiego 19, odbędzie się mecz mistrzowski tenisa stołowego, AZS — Partyzant, który może zadecydować o mistrzostwie II grupy.

Danina Narodowa — fundamentem odbudowy Ziem Odzyskanych

Kronika kielecka

Dyżury aptek

Dnia 16 grudnia
Balisiński, ul. Sienkiewicza 49.

Dnia 17 grudnia
Gierałtowski, Plac Wolności

Dnia 18 grudnia
Krzyżanowski, Plac Partyzantów 11

Kronika m. Radomska

Groźna epidemia trychinozy

Na terenie Radomska stwierdzono kilka wypadków śmiertelnych zachorzeń po spożyciu mięsa wieprzowego. Wezwani lekarze stwierdzili niebezpieczną chorobę trychinozę, powstałą na skutek spożycia mięsa wieprzowego, zakażonego, trychiną, groźnym zarazkiem, występującym u świń, królików, szczurów i myszy. W dziewiątym dniu po dostaniu się do organizmu ludzkiego, zarazek trychiny powoduje ostre bóle w mięśniach. Trwają one do trzech miesięcy, o ile nie nastąpi wcześniej śmierć chorego.

W dn. 10 grudnia 1946 r. odbyło się posiedzenie masarń radomszczańskich. Obecny był burmistrz miasta, jak również weterynarz miejski i lekarz z Ośrodka Zdrowia. Zapadła uchwała ostrej walki z potajemnym ubojem, który nie tylko, że godzi w Skarb Państwa, lecz zagraża bezpośrednio zdrowiu obywateli. Dotychczasowa kara administracyjna za wykrycie nielegalnego uboju zamieniona zostanie na karę więzienia.

Apelujemy do mieszkańców Radomska, by w dobrze zrozumianym interesie własnym poparli akcję władz. Kupujmy mięso pochodzące tylko z uboju legalnego i zaopatrzone w niebieską pieczęć rzeźni miejskiej!

Dyżury aptek

Niedziela, dnia 15 grudnia: apteka M. Gasia, Reymonta 15;

Poniedziałek, dnia 16 grudnia: apteka Rudzińskiego, Reymonta nr 32.

—o—

Z Wydawnictw

J. Prutkowski. — „Od Lenino do Berlina“ (Szlakiem Pierwszej Armii) 1945 r. „Wiersze wybrane“ 1946 r.

Każda epoka, każdy trud wojenny ma swojego piewcę. Poetą Pierwszej Armii, którego talent krzepł w burzach minionej wojny, na szlaku od Lenino do Berlina, jest Józef Prutkowski. Epopeję wojenną zaczyna wiersz, poświęcony tragicznemu wrześniowi 1939 r. Dalej snuje się nić heroicznej poezji poprzez najważniejsze wojenne czyny i zdarzenia: Lenino — Warszawa — Berlin. Oto jawi się przedziwny lenartowiczowski anioł, to znów umiera przypominający telegrafistę Płaksina — telegrafista Michał Okurzały. Rytmem wojennej piosenki, śpiewanej przez żołnierską brać, czy zapalającym apelem spełnia Prutkowski społeczną rolę wojennego poety. A potem, gdy w Berlinie zostają zawieszone zwycięskie sztandary, gdy przychodzi pokój ze wszystkimi blaskami i cieniami powojennego życia, Prutkowski jako satyryk podejmuje walkę z tymi cieniami. I spełnia ją bez jakichkolwiek żachnięć, wahań, kompromisów. Stał się najpopularniejszym satyrykiem Polski Zachodniej, Śląska, który obrał za miejsce swojej pracy. Dopiero poznawszy całą twórczość Prutkowskiego, można nabrać o nim właściwego mniemania jako o poecie i człowieku.

S. P.

Z życia kulturalnego

TEATR WIELKI

„Wieczór Trzech Króli“ czyli „Co chcecie“

Sobota! — Niedziela!

Dziś w sobotę 14 b. m. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę 15 b. m. o godz. 15.30 i 19.15 komedia w 4 odsłonach Wiliama Szekspira pod powyższym tytułem. Obsada premierowa. Oprawa sceniczna prof. St. Jarockiego. Inscenizacja i reżyseria dyr. Br. Dąbrowskiego.

Wstęp dla dzieci i młodzieży za biletami dozwolony.

„Cały dzień bez kłamstwa“

Premiera świetnej komedii Montgomery'ego w 3 aktach pod tytułem **„Cały dzień bez kłamstwa“** odbędzie się z końcem przyszłego tygodnia. Reżyseruje **Tadeusz Kratke.** Dalsze szczegóły podamy w najbliższych numerach.

TEATR KAMERALNY

„W małym domku“

Sobota! — Niedziela!

Dziś w sobotę 14 b. m. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę 15 b. m. o godz. 15.30 i 19.15 piękna i ciekawa sztuka w 3 aktach Tadeusza Rittnera p. t. „W małym domku“. Obsada premierowa. Mise en scene Wł. Wagnera. Reżyseria A. Kwiatkowskiego.

„Pensjonat we dworze“

W najbliższych dniach wejdzie na afisz **„Pensjonat we dworze“** komedia w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego. Reżyseruje **Ryszard Wasilewski.**

„Człowiek za burtą“

Świeżo pozyskani dla Teatrów Miejskich artyści Danuta Korolewicz, młoda utalentowana aktorka, oraz znany i ceniony aktor i reżyser Wacław Scibor zaprezentują się niebawem w przewybornej komedii A. Cwojdzińskiego p. t. „Człowiek za burtą“.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10 ej do 12 ej i od 15 ej do rozpoczęcia przedstawień. W niedzielę bez przerwy. Tel. kasy 21-61.

Program kin

Kino „Tęcza“ — „Cztery serca“ — komedia miłosnych nieporozumień. Nad program Polska kronika filmowa Nr 40.

Kino „Bałtyk“ — film produkcji polskiej p. t. „Dzień wielkiej przygody“.

Fotoplastikon — Portugalia — kraj nieustraszonych żeglarzy i prastarej cywilizacji. Niezrównanie piękne zabytki, zamki, katedry i t. d. ze stolicą Lizboną na czele.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela

6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień Dobry“ i kalendarz historyczny. 7.05 Poranna aud. muz. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Muzyka poranna. 9.00 Nabożeństwo z kościoła Świętego Rocha w Dobrzyniu. 10.00 Aud. region. z Dobrzynia. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Koncert symf. z płyt. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Audycja wojskowa. 14.10 Kwadrans Kuźnicy. 14.25 Recenzje. 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.40 Teatr Wyobraźni: „Niebezpieczeństwo godziny“ słuchowisko oryg. pióra i reż. Marii Wiercińskiej. 15.20 Koncert Pols. Kapeli Lud. 16.00 Aud. słow. muz. dla dzieci p. t.: „Podwieczorek u Chinki“. 16.20 Muzyka. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie“. 18.15 „5 minut poezji“. 18.20 Aud. dla świetlic wiejskich. 19.00 „Uśmiech i piosenka“. 19.30 Przegląd tygodnia. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Myśli wybrane. 20.01 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert rozrywk. 21.05 Ciekawostki literackie. 21.15 Aud. słowno-muzyczna — „U naszych przyjaciół“. 21.45 Kwadrans przy „Lalka“ — Bol. Prusa. 22.00 Aud. rozrywkowa. — „Tatuś pisze książkę“, groteska radiowa Aleksandra Maliszewskiego. 22.15 Koncert Ork. Tan. P. R. 23.00 Ost. wiad. dzien. 23.20 Program na jutro. 23.30 Muzyka popularna. 23.55 Streszcz. ważn. wiad. 24.00 Hymn.

Ś. p.

W dniu 15 grudnia r. b. między godz. 12 tą a 12-tą nastąpi sprowadzenie zwłok ofiar pomordowanych przez Niemców, członków ruchu podziemnego, z Apolonki, Janowa, Olsztyna, lotniska i cmentarza żydowskiego, a mianowicie:

straceni w dniu 29. 6. 1940 r. (14 osób)

Herbsztrajt Wiesław, Herbsztrajt Mieczysław, Jonda Jan, Langner Stanisław, Bobowski Florian, Królikowski Bogdan, Królikowski Zygmunt, Gutła Wincenty, Gutła Tadeusz, Habrowski Mieczysław, Lange Jan, Lamecki Leonard, Jaszczuk Kazimierz, Wolteczek Stefan

straceni w dniu 1. 7. 1940 r. (13 osób)

Kwiatkowski Józef, Kochanowski Zygmunt, Erlich Zygmunt, Czerwiński Zdzisław, Angiel Marian, Jonda Franciszek, Fiek Marian, Kramer Marcin, Kowal Władysław, Mianowski Stanisław, Kozerski Jan, Kozerski Piotr, Gawroński Stanisław

straceni w dniu 3. 7. 1940 r. (15 osób)

Zbierski Dominik, Kowalczyk Władysław, Nowak Stanisław, Plebanck Tadeusz, Chwastowski Józef, Gliński Jan, Golnik Władysław, Wichliński Konstanty, Lewandowski Marian, Nagłowski Jan, Morawski Ludwik, Nawrocki Jan, Raczkowski Stefan, Tyll Stanisław, Procek Florian

straceni w dniu 4. 7. 1940 r. (5 osób)

Langier Stanisława, Baranowski Paweł, Glińska Serafina, Glińska Irena, Glińska Janina

straceni w dniu 3. 9. 1939 r.
pochowani na cmentarzu w Janowie

Gronowski Zbigniew ppor.
Gronowski Michał P. W.

straceni w dniu 15. 9. 1939 r. (10 osób)
na lotnisku i 14. 1. 1944 r. na cmentarzu żydowskim

Wiewiór Franciszek, Wiewiór Mieczysław, Wiewiór Marian, Wiewiór Czesław, Bąk Bolesław, Bąk Tadeusz, Bąk Eugeniusz, trzech nieznanych, Bąk Włodzimierz (cm. żyd.).

Zwłoki te zostaną złożone na placu przed Kościołem Garnizonowym, skąd po oddaniu im hołdu przez społeczeństwo miasta Częstochowy i po Mszy Św.. o godz. 2-ej po południu zostaną odprowadzone na cmentarz wojskowy na Kulach.

Cała ludność miasta proszona jest o wzięcie udziału w pogrzebie.

RODZINY
i ZWIĄZEK UCZESTNIKÓW WALKI ZBROJNEJ o NIEPODLEGŁOŚĆ I DEMOKRACJĘ w Częstochowie.

Dnia 15 grudnia r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej matki i babci

ś. † p.

ze SKRZYŃSKICH

Bogumiły-Wandy Federak

odbędzie się w kościele św. Józefa w Rakowie o godz. 8 ej rano Msza Święta, na którą zapraszają krewnych i życzliwych Zmarłej

DZIECI.

PAP 5359

ś. † p.

Lamecki Leonard

WETERAN POWSTAŃ ŚLĄSKICH

zamordowany przez zbirów hitlerowskich w dniu 29. 6. 1940 r. Cześć Jego Pamięci.

Odprowadzenie zwłok na cmentarz wojskowy na Kulach odbędzie się w dniu 15 b. m. o godz. 10-ej z Kościoła Garnizonowego.

Związek Weteranów Powstań Śląskich w Częstochowie.

PAP 5336

ś. † p.

z Wojciechowskich

Karolina KWIATKOWSKA

Opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 12 grudnia 1946 r., przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 80, do kościoła N. Maryi Panny nastąpi w sobotę, dnia 14 grudnia b. r. o godz. 9.30 rano, po czym po nabożeństwie żałobnym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

Na smutne to obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Synowie, synowa i wnuczka.

PAP 5337

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

Adama Kardasa

a w szczególności ks. Dziekanowi Mondremu, ks. Szweblikowi za bezinteresowne odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, Zarządowi Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Gastronomiczno - Hotelarskiego w Częstochowie, Cechowi murarskiemu p. Łuciukowi, p. Kulisiewiczowi składa najgorętsze podziękowanie

RODZINA.

PAP 5296

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

WEZWANIE.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich wzywa swych członków zaopatrujących się w towary tekstylne i galanteryjne w P. C. H do niezwłocznego odebrania w biurze Stowarzyszenia cenników na towary tekstylne i galanteryjne oraz instrukcji dotyczącej sprzedaży wyżej wymienionych towarów. Posiadanie cennika jest obowiązkowe.

L. dz. Apr. 896/46.

OGŁOSZENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie podaje do wiadomości że sklepy Powszechnej Spółdzielni „Jedność“, Spółdzielnia „Aniołów“ i Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa w Rakowie rozpoczęła z dniem 16 XII b r. wydawanie niżej wymienionych artykułów żywnościowych na karty zaopatrzenia:

z nadrukiem l i s t o p a d b. r.

1. sok pomidorowy
po 4 kg na karty „D“ kupon nr 9
Cena detaliczna po zł 51 za 1 kg,

2. cukierki
a) po 5 tabliczek marmoladek na karty „D“ kup. 10
b) po 1 tabliczce chałwy
Cena detaliczna a) po zł 8 za tabliczkę,
b) po zł 13.5 za tabliczkę.

z nadrukiem g r u d z i e ń b. r.

1. mąka pszenna 80 proc
po 2 kg na kat. I kupony nr nr 9, 10, 15 i 16
po 1.5 kg na kat II — „ —
po 1 kg na kat. III — „ —
po 2 kg na wszystkie karty „D“, kupon nr 2.
Cena detaliczna po zł 1,70 za 1 kg.

2. cukier
po 0.5 kg na kat. I kupony nr nr 11, 12, 13, 14
po 0.4kg na kat II — „ —
po 0.25 kg na kat. III — „ —
po 0.25 kg na wszystkie karty „D“ kupon nr 1
po 0.25 kg na karty „M“ kupon nr 1
Cena detaliczna po zł 15.— za 1 kg.

3. konserwy mięsne
po 0.5 kg na II kat kupony nr nr 28, 29, 34, 35.
Cena detaliczna po zł 14.50 za 1 kg.

4. tłuszcze (słonina lub margaryna w miarę zapasów)
po 0.25 kg na karty „M“ kupon nr 2.

5. jaja
po 2 sztuki na karty „D“ kupon nr 3,
Cena detaliczna za 1 szt — 3 złote.

Wydawanie artykułów żywnościowych na karty zaopatrzenia na miesiąc grudzień b. r. trwać będzie tylko do dnia 30 grudnia b. r włącznie.

Reklamacje w sprawie niepobrania artykułów żywnościowych po tym terminie uwzględniane nie będą.

Sprzedaż papierosów za miesiąc grudzień b. r. trwać będzie do dnia 27 b. m. włącznie.

Artykuły żywnościowe za miesiąc grudzień b. r. dla stołówek i szpitali wydawane będą od dnia 17 b. m.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu (—) E. Wolniak. **Wiceprezydent Miasta (—) B. Federak**

Częstochowa, dnia 13 XII 1946 r. PAP 5356

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miejski w Częstochowie ogłasza przetarg nieograniczony na przeprowadzenie robót instalacyjno-wodociągowych w budynkach administrowanych przez Zarząd Nieruchomości Opuszczonych i Porzuconych w Częstochowie.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: oferta na przeprowadzenie robót instalacyjno wodociągowych, wraz z podpisanymi warunkami przetargu i wypełnionymi kosztorysami należy składać do Biura Zarządu Nieruchomości Opuszczonych i Porzuconych w Częstochowie przy ul. Kilińskiego Nr 16 I piętro, telefon 21 95 do dnia 7 stycznia 1947 r do godz 10 rano.

W dniu 7 stycznia 1947 r. o godz. 12 nastąpi otwarcie ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Warunki przetargu oraz ślepe kosztorysy nabywać można w Biurze Z.N.O. i P. przy ul. Kilińskiego Nr 16 I piętro.

Prezydent Miasta (—) dr T. J. Wolański.

PAP 5260

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 4 w Częstochowie.